

Sygn. akt XXI Pa 390/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Kochan
Sędziowie:	SO Rafał Młyński SR (del.) Krzysztof Kopciewski (spr.)
Protokolant:	Ewelina Suwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa G. O.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o premię

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2018 roku 1sygn. akt VIII P 386/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1, 4 i 5 w ten sposób, iż powództwo oddala;
2. zasądza od G. O. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej w (...) 380 (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt) zł tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej;
3. oddalić wniosek o zwrot spełnionego świadczenia.

Sygn. akt XXI Pa 390/18

UZASADNIENIE

G. O. domagała się zasądzenia na jej rzecz 28.350 zł tytułem premii kwartalnej za IV kwartał 2012 r., I-II kwartał 2013 r. określonej w kryteriach wynagradzania i uznaniowego premiowania członków zarządu pozwanej spółki.

Przedsiębiorstwo (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa i podniosło zarzut przedawnienia roszczenia za IV kwartał 2012 r.

Wyrokiem z 24 kwietnia 2018 r. sąd rejonowy w punkcie pierwszym - zasądził od pozwanego na rzecz powódki: a) 9450 zł tytułem premii z ustawowymi odsetkami od 28 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r. z

ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty; b) 9450 zł tytułem premii z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty; w punkcie drugim – oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie trzecim – zniósł koszty procesu pomiędzy stronami; w punkcie czwartym - nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego 945 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu; w punkcie piątym - wyrokowi w pkt 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do 6300 zł.

Sąd rejonowy ustalił co następuje:

G. O. była zatrudniona w (...) SA od dnia 1 sierpnia 1993 r.

Począwszy od 1 lipca 2009 r. została powołana uchwałą rady nadzorczej do pełnienia funkcji członka zarządu pozwanej spółki. W uchwale tej określono wysokość wynagrodzenia powódki na 5.000 zł oraz przyznano prawo do premii kwartalnej wynikającej z obowiązujących w spółce kryteriów wynagradzania i premiowania członków zarządu. 1 lipca 2010 r. powierzono G. O. obowiązki Dyrektora Wytwórni (...) w S. i ustalono miesięczne wynagrodzenia zasadnicze na kwotę 6.300 zł.

Pismem z 12 lipca 2013 r. G. O. zrezygnowała z pełnienia funkcji członka zarządu a pismem z 31 października 2013 r. wypowiedziała umowę o pracę.

Zgodnie z kryteriami wynagradzania i uznaniowego premiowania członków zarządu (...) S.A. przyznawania premii oparte jest o ocenę wyników spółki w poszczególnych kwartałach, w porównaniu z założeniami biznesplanu na dany kwartał. Premia nie powinna przekroczyć 50 % kwartalnego wynagrodzenia podstawowego (pkt B.I). Ocena pracy zarządu i wysokość premii uznaniowej zależała o kwartalnego wykonania poszczególnych zadań: 1) osiągnięcia wyników sprzedaży w wysokości 100 % za okres objęty premiowaniem w porównaniu z ustalonymi wielkościami na dany okres w biznesplanie, 2) osiągnięcia wyniku finansowego netto z działalności gospodarczej w wysokości 100 % za okres objęty premiowaniem w porównaniu z określoną w biznesplanie wielkością dla tego okresu, 3) ogólnej oceny pracy zarządu, w tym terminowej realizacji uchwał rady nadzorczej oraz pełnej realizacji innych zadań koniecznych dla prawidłowego funkcjonowania spółki. Wykonanie któregokolwiek zadania poniżej 95 % skutkowało obniżeniem premii za tak wykonane zadanie o 50 %, a wykonanie któregokolwiek z zadań poniżej 90 % skutkowało całkowitym pozbawieniem premii za to zadanie (pkt B. II).

W pierwszym półroczu 2013 r. pozwana spółka osiągnęła dodatni wynik. Premia kwartalna nie była wypłacana członkom zarządu z uwagi na zdekompletowanie rady nadzorczej.

Z końcem każdego roku był przygotowywany biznesplan na kolejny rok. Również na 2013 r. taki biznesplan został sporządzony i podpisany przez zarząd. Główny księgowy sporządzał co miesiąc dokumenty dotyczące wyników finansowych. Zarząd w formie uchwały przyjmował wynik kwartalny i miesięczny.

Powyższy stan faktyczny sąd rejonowy ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd rejonowy dał wiarę dowodom z dokumentów złożonych do akt sprawy i znajdujących się w aktach osobowych powódki, gdyż strony ich nie kwestionowały a także nie budziły wątpliwości sądu.

Sąd rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadków: A. T., J. W., I. G. (1), Z. D. i A. S.. Sąd rejonowy pominął raport z wykonania założeń biznesplanu za 2013 r. (k. 155) i zeznania świadka A. G., w których świadek wyjaśniała metodologię sporządzenia tych obliczeń. Sąd rejonowy opierał się również na zeznaniach powódki, które znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach, w tym zeznaniach świadków.

Sąd rejonowy ocenił, że powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Wskazano, że świadczenie będące przedmiotem żądania pozwu wynika z regulaminu premiowania członków zarządu i przesłanki jego wypłaty zostały przez pozwanego sprecyzowane, a zatem ma on charakter roszczeniowy.

Sąd rejonowy zaznaczył, że o premii regulaminowej możemy mówić wówczas, gdy zasady jej wypłaty są określone w przepisach płacowych w sposób jednoznaczny i konkretny. Tym samym możliwe jest odkodowanie sytuacji, kiedy pracodawca jest zobowiązany do jej wypłaty i w jakiej wysokości. Koreluje to z roszczeniowym charakterem premii regulaminowej, albowiem źródło jej powstania nie jest uzależnione od uznania pracodawcy. W momencie spełnienia przez pracownika pozytywnych przesłanek określonych w regulaminie (umowie o pracę) powstaje po jego stronie prawo do żądania wypłaty świadczenia.

Sąd rejonowy wskazał, że z materiału dowodowego wynika, że pozwana spółka za pierwsze pół roku 2013 odnotowała dodatni wynik, jednakże premia dla członków zarządu nie była wypłacana z uwagi na niekompletny skład rady nadzorczej. Zaznaczono jednak, że brak uchwał rady nadzorczej w przedmiocie przyznania premii członkom zarządu nie wpływa na prawo do tego świadczenia. Podstawą nabycia prawa do premii jest bowiem spełnienie określonych w regulaminie przesłanek. W sytuacji, w której doszło do ich spełnienia, powstaje prawo do świadczenia. W ocenie sądu rejonowego, uchwała rady nadzorczej nie stanowi zatem dodatkowej przesłanki nabycia prawa do premii, a jedynie w tej formie dochodzi do zmaterializowania decyzji pracodawcy potwierdzającej spełnienie przesłanek warunkujących przyznanie premii.

Sąd rejonowy wskazał, że istotną w niniejszej sprawie okolicznością utrudniającą dokonanie oceny zasadności roszczenia był brak dokumentacji spółki obrazującej założenia kwartalne na 2013 r. (biznesplan) i poziom realizacji tych założeń. Zaznaczono, że tego rodzaju dokumenty były sporządzane również w okresie spornym. Świadczenie I. G. (1) i Z. D. potwierdzili, że biznesplan na 2013 r. został przygotowany i podpisany przez zarząd. Świadek Z. D. zeznał, że zarząd pozwanej spółki omawiał wyniki finansowe miesięczne i kwartalne, a następnie w formie uchwały te wyniki były przyjmowane. Powódka przedstawiła także dokumenty z lat poprzednich świadczące o tym, że zarząd na posiedzeniach rozpatrywał informacje o wyniku finansowym (k. 202), jak również sporządzano informacje o wynikach w porównaniu do założeń biznesplanu (k. 207, 211).

W tym kontekście, w ocenie sądu rejonowego, należało zatem ocenić brak przedstawienia przez pozwaną spółkę żądanych dokumentów, które pozwoliłyby na szczegółową analizę wyników finansowych w spornym okresie. Wskazano, że z materiału dowodowego wynika, że takie dane były przygotowywane w okresie spornym i akceptowane przez zarząd. Zaznaczono jednocześnie, że z niezrozumiałych względów pozwana spółka twierdziła, że tego rodzaju dokumenty nie są w jej posiadaniu. W ocenie sądu rejonowego przedmiotowa argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Wskazano, że nie do przyjęcia jest bowiem koncepcja, według której spółka nie posiadała biznesplanu na 2013 r. i nie analizowała wyników finansowych w porównaniu do założeń biznesplanu. Sąd rejonowy ocenił, że za brak tego rodzaju dokumentów pozwana spółka powinna ponosić konsekwencje procesowe, a nie powódka. Wskazano, że powódka zakończyła pracę w pozwanej spółce w lipcu 2013 r. i nie miała dostępu do dokumentacji spółki za okres wcześniejszy. Świadczenie przesłuchani w niniejszej sprawie potwierdzili zaś, że tego rodzaju dokumenty (biznesplan na 2013 r.) i dane finansowe (wyniki miesięczne i kwartalne) były sporządzane i przyjmowane przez zarząd.

Zaznaczono, że pozwana spółka została ostatecznie wezwana do złożenia wnioskowanych przez powódkę dokumentów szczegółowo opisanych w piśmie z 31 października 2017 r. pod rygorem z art. 233 § 2 k.p.c. (k. 318). Sąd rejonowy wskazał, że był uprawniony, biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy, uznać, że twierdzenia powódki o spełnieniu przesłanek do wypłaty premii kwartalnej zostały wystarczająco wykazane. Zaznaczono, że z zeznań świadków J. W. i A. T. wynikało, że jedynymi przeszkodami do wypłaty premii kwartalnej członkom zarządu za pierwsze półrocze 2013 r. był brak kompletnej rady nadzorczej. Według zeznań świadka J. W. powódka realizowała wszystkie zadania. Zatem, ocena jej pracy również wypadła pozytywnie.

Sąd rejonowy uwzględnił zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego IV kwartału 2012 r. i uwzględnił żądanie pozwu co do premii kwartalnych za 2013 r. Z uwagi na częściowe uwzględnienie a częściowe oddalenie powództwa sąd rejonowy zniósł koszty procesu pomiędzy stronami na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył pozwany zaskarżając go w zakresie punktów 1a) i b), wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie: o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kwestii dotyczącej przygotowania przez pozwaną spółkę biznesplanu w dochodzonym pozwem okresie i przez to błędne ustalenie, że biznesplan na 2013 r. został sporządzony przez pozwaną spółkę i podpisany przez zarząd, co miało wpływ na błędne ustalenia faktyczne w sprawie;

b) wybiórcze uwzględnienie zgromadzonego materiału dowodowego w kwestii dotyczącej braku wypłacania członkom zarządu pozwanej spółki premii kwartalnych a to poprzez stwierdzenie, że brak wypłat premii był spowodowany zdekompletowaniem rady nadzorczej, co wprawdzie miało miejsce, jednakże nie było wyłącznym powodem braku dokonywania wypłat premii,

c) uznanie za udowodnione istnienia pozytywnych przesłanek warunkujących przyznanie premii kwartalnej opierając się wyłącznie na zeznaniach świadków strony powodowej, podczas gdy inne dowody przedstawiane w sprawie, dowody z dokumentów dołączonych do sprawy przez pozwaną - w tym wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXI Wydział Pracy sygn. akt XXI P 85/16 - mające walor większej obiektywności aniżeli dowody osobowe, zostały przez sąd całkowicie pominięte w sprawie,

d) brak uwzględnienia założeń kryteriów wynagradzania i uznaniowego premiowania członków zarządu (...) S. A., które jasno wskazywały, że przyznawanie premii oparte jest o ocenę wyników spółki w poszczególnych kwartałach, w porównaniu z założeniami biznesplanu na dany kwartał (łącznie dwa elementy oceny), podczas gdy dla Sądu I instancji ocena zasadności roszczenia powódki skupiła się tylko na jednym z ww. elementów przyznawania premii - biznesplanie, który to, wbrew konsekwentnym twierdzeniom pozwanej Spółki a w oparciu jedynie o zeznania świadków strony powodowej, został przygotowany i podpisany przez Zarząd, co stoi w sprzeczności chociażby z ustaleniami Sądu I instancji w sprawie o sygn. akt XXI P 85/16, który Sąd w niniejszej sprawie dopuścił jako dowód w sprawie ale w ogóle się do mego nie odniósł,

e) pominięcie dowodu z zeznań świadka A. G., obecnej głównej księgowej pozwanej spółki, a dotyczących wyników finansowych spółki w spornym okresie, i sporządzonych przez nią dokumentów, nie wskazując przyczyn braku uznania wykazywanych przez nią okoliczności za wiarygodne i przydatne w sprawie.

Na rozprawie apelacyjnej pozwany wniósł o zwrot świadczenia w wysokości 6300 zł wypłaconego powódce z rygору natychmiastowej wykonalności oraz 945 zł tytułem opłaty od pozwu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy ocenił, że apelacja pozwanego co do zasady podlega uwzględnieniu.

Sąd okręgowy nie podziela ustaleń sądu rejonowego, zgodnie z którymi został sporządzony i podpisany przez zarząd biznesplan na 2013 r. Sąd rejonowy wskazał, że fakt ten został ustalony na podstawie zeznań świadków A. S., I. G. (2) i Z. D.. Analiza zeznań prowadzi jednak do wniosku, że świadkowie ci opisywali ogólną praktykę dotyczącą sporządzania planów biznesowych pod koniec każdego roku. Ani A. S., ani I. G. (2) nie potwierdziły jednak, że taki plan został sporządzony na 2013 r. Świadek I. G. (2) – dyrektor ds. handlu - wskazała, że został sporządzony plan dotyczący handlu krajowego. Z zeznań świadka wynika, że praca nad biznesplanem polega na tym, że „każdy robi swoją działkę”, następnie za całość biznesplanu odpowiada prezes, zarząd. Świadek potwierdziła jednak, tylko powstanie części planu dotyczącej handlu krajowego, a nie zaakceptowanie planu biznesowego na 2013 r. przez zarząd. Świadek Z. D. wskazał natomiast, że biznesplan za 2013 r. był podpisany przez zarząd. Jego zeznania nie znajdują jednak potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Żaden z pozostałych świadków nie potwierdził tego faktu. Świadek A. G. stwierdziła, że nie widziała podpisanego biznesplanu za 2013 r. Część z dowodów wskazanych przez sąd rejonowy nie potwierdziła zatem tego, że biznesplan na 2013 r. został ostatecznie zaakceptowany (uchwalony). Faktu powstania takiego planu nie potwierdzają również złożone do akt sprawy dokumenty, w tym raport z wykonywania założeń biznesplanu za kwartały 2013 r. (k.155), ani kopia dokumentu zatytułowanego „Biznes plan działalności Przedsiębiorstwa (...) S.A. na 2013 r.” (k.156-158). Zarówno ten dokument jak i protokół nr (...) z posiedzenia zarządu pozwanego 25.01.2013r. (k.294-295), w którym stwierdzono, że uchwałą nr (...) zarząd zaakceptował projekt biznesplanu na 2013 r., a uchwała została podjęta jednogłośnie, nie zawierają podpisów. Pozwany zakwestionował ich prawdziwość, wskazując, że nie zostały zaakceptowane przez zarząd pozwanego i nie podlegały wykonaniu. Powódka nie wykazała przy tym, że dokumenty ten zostały podpisane. Z uwagi na to należało zatem ocenić, że były to projekty dokumentów, które w niniejszej sprawie nie miały mocy dowodowej.

W pozostałym zakresie sąd okręgowy podzielił ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji poczynione w toku postępowania i przyjął je za własne. Choć dokonano prawidłowego ustalenia stanu prawnego, właściwego dla zawisłego sporu jego wykładnia i nieprawidłowe ustalenie w zakresie planu biznesowego doprowadziło do nieprawidłowej subsumpcji.

Sąd rejonowy prawidłowo ocenił, że sporne świadczenie miało charakter premii, a nie nagrody. Słusznie zwrócono również uwagę na brak dokumentacji spółki obrazującej założenia kwartalne na 2013 r. (biznesplan) i poziom realizacji tych założeń. Na podzielenie nie zasługiwały jednak dalsze rozważania sądu pierwszej instancji. Nie można się również zgodzić z sądem rejonowym, że wskazani świadkowie nie potwierdzili, że tego rodzaju dokumenty były sporządzane również w okresie spornym, co już zostało omówione. Wbrew twierdzeniom tego sądu, o zasadności roszczenia nie świadczą zeznania świadka D., zgodnie z którymi zarząd omawiał wyniki finansowe miesięczne i kwartalne, a następnie w formie uchwały te wyniki były przyjmowane, ani przedłożone przez powódkę dokumenty z lat poprzednich świadczące o tym, że zarząd na posiedzeniach rozpatrywał informacje o wyniku finansowym (k. 202), jak również sporządzano informacje o wynikach w porównaniu do założeń biznesplanu (k. 207, 211). Zbyt daleko idące byłoby wnioskowanie, że skoro w latach poprzednich plany biznesowe były sporządzane i przyjmowane, a zarząd dokonywał analizy ich realizacji, to tak samo było w spornym okresie. Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała, że kryteria nabycia premii zostały spełnione. Pomimo braku odpowiedniej dokumentacji, powódka, również za pośrednictwem dowodów z zeznań świadków, nie wykazała, że zarząd zaakceptował biznesplan na 2013 r. Nie było zatem podstaw do podzielenia stanowiska sądu rejonowego, że nie do przyjęcia jest koncepcja, według której spółka nie posiadała biznesplanu na 2013 r. i nie analizowała wyników finansowych w porównaniu do założeń biznesplanu. Wbrew twierdzeniom sądu rejonowego, nie ma podstaw do uznania, że za brak tego rodzaju dokumentów, konsekwencje procesowe powinna ponosić pozwana spółka, a nie powódka. Pozwany kwestionował, że taki biznesplan został przyjęty i nie złożył go na wezwanie sądu. Skoro zatem dokument nie powstał, pozwany nie mógł przedłożyć go do akt sprawy. Jeżeli natomiast powódka twierdziła odmiennie, tj. że biznesplan został stworzony, spoczywał na niej ciężar wykazania, że tak było. Okoliczność ta mogła być potwierdzona nie tylko dokumentami, których (gdyby przyjąć stanowisko powódki z prawdziwe) w posiadaniu mogła nie być, ale również za pomocą osobowych środków dowodowych. Materiał dowodowy nie potwierdził jednak, że biznesplan na 2013 r. został przyjęty przez zarząd.

Sąd rejonowy błędnie ocenił zatem, że powódka spełniła kryteria nabycia spornej premii. Przesłanki te zostały określone w kryteriach wynagradzania i uznaniowego premiowania członków zarządu (...) S.A., gdzie wskazano, że przyznawanie premii oparte jest o ocenę wyników spółki w poszczególnych kwartałach, w porównaniu z założeniami biznesplanu na dany kwartał. Ponieważ powódka nie wykazała tego, że zarząd spółki, podjął uchwałę w przedmiocie przyjęcia biznesplanu na 2013 r., należy przyznać rację pracodawcy, że nie miał on możliwości sprawdzenia, czy warunki premiowe zostały spełnione. Konsekwencją uznania, że biznesplan na 2013 r. nie został zatwierdzony przez zarząd spółki jest zatem uznanie, że nie zostały spełnione przesłanki premiowe za I i II kwartał 2013 r.

Zaznaczenia przy tym wymaga, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy było to, że pozwana spółka w spornym okresie kierowała się pewnymi planami, założeniami handlowymi. To bowiem biznesplan miał stanowić odniesienie dla oceny poziomu bieżącej sprzedaży w danym roku kalendarzowym. Kryteria nabycia premii odnosiły się wprost do biznesplanu, a nie innego dokumentu, czy dowolnych założeń handlowych i oceny ich realizacji. Skoro takiego biznesplanu nie było, bez znaczenia jest ustalenie dokonane przez sąd rejonowy, że w pierwszym półroczu 2013 r. pozwana osiągnęła dodatni wynik.

Dodatkowo należy mieć na uwadze to, że powódka nie złożyła do rady nadzorczej wniosku premiowego za sporny okres, co było okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie. Złożenie takiego wniosku było częścią procedury premiowej. Zaznaczenia wymaga, że rada nie dysponowała ani danymi dotyczącymi bieżącej sprzedaży, ani nie tworzyła biznesplanu, który miał być odnośnikiem dla oceny poziomu sprzedaży. Istotnym warunkiem przyznania premii było więc złożenie wniosku, w którym zawarte są wszystkie elementy i dane cyfrowe potwierdzające wykonanie zadań premiowych w poszczególnych kwartałach. Brak wniosku powódki będącej członkiem zarządu należy więc uznać za niespełnienie warunku premiowego. Inna byłaby ocena takiego uchybienia, gdyby wniosek dotyczył pracownika pozwanego, niebędącego członkiem zarządu. Wtedy należałoby uznać, że zaniechania zarządu nie mogą negatywnie wpłynąć na prawo pracownika do otrzymania wynagrodzenia za wykonaną pracę. W tej sprawie to jednak osoba dopuszczająca się uchybienia w procedurze domaga się premii. To zaś, przy uwzględnieniu braku biznesplanu zatwierdzonego przez zarząd spółki, potwierdza ocenę, że nie zostały przesłanki premiowe za I i II kwartał 2013 r.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy było to, że w spornym okresie rada nadzorcza nie wykonywała swoich czynności, z uwagi na braki w składzie osobowym tego organu. Brak decyzji rady nadzorczej w tym zakresie pozostaje problemem nieistotnym prawnie, gdyż sąd pracy stwierdzając spełnienie przesłanek premiowych mógłby zasądzić dochodzone świadczenie niezależnie od decyzji pracodawcy wyrażonej uchwałą rady nadzorczej.

Reasumując należy wskazać, że powódka nie udowodniła spełnienia przesłanek nabycia premii za I i II kwartał 2013 r., w związku z czym powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Kierując się przedstawioną argumentacją, sąd okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że powództwo oddalił.

Pomimo powyższego, na oddalenie zasługiwał wniosek pozwanego o zwrot spełnionego świadczenia. Na podstawie art. 338 § 1 k.p.c. uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu. Zaznaczenia wymaga, że wniosek restytucyjny, powinien być złożony w formie pisma procesowego (art. 125 i n. k.p.c.) albo ustnie na rozprawie do protokołu (art. 158 § 1 zd. 2 k.p.c.). Należy jednak zaznaczyć, że złożenie takiego wniosku ustnie na rozprawie w nieobecności powoda należy uznać za niedopuszczalne, ze względu na konieczność zagwarantowania mu możliwości podjęcia obrony. W takim wypadku wniosek restytucyjny powinien być złożony na piśmie, które należy doręczyć powodowi (por. A. Jakubecki, *Restitutio in integrum*, s. 88 i n.; komentarz do art. 388 k.p.c. [w:] A. Marciniak, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego*. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, 2016). Pozwany złożył wniosek restytucyjny na rozprawie 6 grudnia 2018 r., na której nie stawił się ani powód, ani jego pełnomocnik. Co więcej pozwany nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność spełnienia świadczenia. Mając to na uwadze wniosek pozwanego o spełnienie świadczenia nie mógł być uwzględniony.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd okręgowy orzekł zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c., na podstawie którego strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z regulacją art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego/adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Na koszty celowego dochodzenia swoich praw przez pozwanego składało się: 1) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w wysokości 1 350 zł ustalone zgodnie z regulacją § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; 2) opłata od apelacji w wysokości 30 zł.

Mając na względzie powyższe sąd okręgowy orzekł jak w sentencji.

Rafał Młyński Grzegorz Kochan Krzysztof Kopciewski

(...)